

Legia w europejskich pucharach: 1980-1985

Wtorek, 26 września 2006 r. godz. 15:45, źródło: wL asne

W latach 1980-1985 legionisci nie pograli zbyt wiele w pucharach. W lidze nasz zespół zajmował miejsca poza podium, więc jedyną szansą na pokazanie się w Europie był Puchar Zdobywców Pucharów, bowiem Legia dosyć często tryumfowała w rozgrywkach Pucharu Polski.

Niestety pierwsze w latach 80. podejście do PZP okazało się nieudane. Nasz zespół trafił za przeciwnika bułgarską Slavię Sofia i już w pierwszej rundzie musiał uznać wyższość rywala.

Pierwsze spotkanie rozgrywane we wrześniu 1980 roku w Sofii okazało się kluczowe. Niestety dowodzeni przez Lucjana Brychczego legionisci tylko do przerwy stawiali warunki Bułgarom. Henryk Miłoszewicz wyprowadził Legię na prowadzenie w 38 minucie spotkania, ale po przerwie do głosu doszli gospodarze. Najpierw Cwetkow skutecznie egzekwował jedenastkę, a kwadrans przed końcem Weliczkow wyprowadził swój zespół na prowadzenie. Wynik na 3-1 ustalił również Weliczkow.

W rewanżu w obecności 15 tysięcy widzów, Legia musiała wygrać 2-0 aby awansować do drugiej rundy. Niestety strzeliła o jedną bramkę za mało... Gol strzelony z rzutu karnego przez Mirosława Okońskiego nie wystarczył. Gugałow więcej już nie skapitulował i na sukcesy na europejskiej arenie trzeba było czekać przynajmniej rok.

W sezonie 80/81 Legia uplasowała się dopiero na piątym miejscu w tabeli, ale pokonując w finale Pucharu Polski Pogoń Szczecin (po dogrywce), wywalczyliśmy promocję do PZP.

Tym razem udało się osiągnąć więcej niż rok wcześniej. Rozpoczęliśmy również od meczu wyjazdowego, tym razem z norweskim Vaalerengen Oslo. Wynik 2-2 był znacznie bardziej dla nas korzystny, niż 1-3 ze Slavią, ale mogło być jeszcze lepiej. To bowiem legionisci dwukrotnie, po bramkach Stefana Majewskiego, wychodzili na prowadzenie.

W drugim meczu Legia udokumentowała swoją wyższość nad rywalem, strzelając mu cztery bramki, tracąc zaledwie jedną. Już w siódmej minucie, gdy prowadziliśmy 2-0, losy rywalizacji były rozstrzygnięte.

Kolejnym naszym przeciwnikiem była drużyna ze Szwajcarii - Lausanne Sports. Oba mecze były dosyć wyrównane, ale i tym razem Legii udało się awansować do dalszych gier.

Pierwszy mecz w Warszawie podopieczni Kazimierza Górskiego rozpoczęli od mocnego uderzenia. Już w szóstej minucie gry Krzysztof Adamczyk wyprowadził nasz zespół na prowadzenie. Niestety gapiostwo obrony kosztowało nas utratę bramki kilkanaście minut później. Jeszcze przed przerwą drugiego gola dla warszawskiej drużyny zdobył Janusz Baran i nasz zespół z jednobramkową zaliczką udał się na rewanż.

W Szwajcarii, zastępujący Kazimierskiego Sobieski (zmienił "Kazimierę" w końcówce pierwszego meczu) skapitulował raz. Na szczęście pięć minut przed końcem, gdy awans do 1/4 finału mieliśmy już praktycznie przyklepany. W 48 minucie na prowadzenie wyprowadził nas, podobnie jak w Warszawie, Janusz Baran.

Sukces drużyny, jakim niewątpliwie był awans Legii do ćwierćfinału miał również inny wymiar. Było to bardzo istotne dla ludzi kibicujących Legii, że w okresie stanu wojennego (wprowadzonego w grudniu 1981) mogli liczyć choć na chwilę radości. Te dawała warszawiakom gra ich drużyny w pucharach. Niestety nie w lidze, w której na koniec sezonu 81/82 Legia zajęła dopiero czwarte miejsce, mając tyle samo punktów na koncie co Stal Mielec. O awansie Mielca do pucharów zadecydował lepszy stosunek bezpośrednich spotkań między obiema drużynami.

Mecze z Dynamem Tbilisi miały także podtekst polityczny. Nie dziwiły więc nikogo wzmożone siły zabezpieczające mecz. Choć na trybunach zasiadło tego dnia 25 tysięcy widzów, to niespełna połowa z nich naprawdę interesowała się poczynaniami naszych piłkarzy na boisku. Naoczni świadkowie tego meczu do dziś wspominają go jako jedyny w historii mecz na Łazienkowskiej, kiedy milicji było więcej aniżeli kibiców. Na boisku także nie mieliśmy przewagi. Legia dosyć szybko, bowiem już w 9. minucie straciła bramkę. Później

grała ambitnie, ale efektów bramkowych nie było. Pierwszy mecz, mimo walki do końca, przegraliśmy 0-1 i trzeba było odrobić straty w rewanżu.

Nie było to łatwe zadanie, tym bardziej, że Dynamo wspierała liczna publiczność. Na stadionie zebrało się 80 tysięcy osób! Po pół godzinie gry było właściwie pozamiatane. Szengelija wyprowadził swój zespół na prowadzenie, którego nie oddał już do końca. Wobec tego to Dynamo awansowało do półfinału. Niestety na kolejne emocje związane z występami Legii w europucharach musieliśmy czekać parę lat, bowiem w roku kolejnym Legia zajęła ósme miejsce w tabeli, a zaś w sezonie 83/84 - piąte.

Sezon 1980/81

16.09.1980 I runda PZP Slavia Sofia 3-1 Legia

Bramki: Cwetkow 55' (k.), Weliczkow 73', 86' - Miłoszewicz 38'

Slavia: Gugałow (46' Stefaonow), Iwanow, Chajdarlijew, Iliew, Ewtimow (55' Malinow), Aliew, Weliczkow, Kostow, Aleksandrow, Żelazkow, Cwetkow

Trener Slavii: Manoł Manołow

Legia: Kazimierski, Topolski, Janas, Załęźny, Sobczyński, Baran (86' W. Sikorski), Miłoszewicz, Majewski, Kusto, Adamczyk, Okoński

Trener Legii: Lucjan Brychczy

Sędzia: Veverka (ZSRR)

Widzów: 8.000

01.10.1980 I runda PZP Legia 1-0 Slavia Sofia

Bramka: Okoński 49' (k.)

Legia: Kazimierski, Topolski, Załęźny, Tumiński, Sobczyński, Baran, Miłoszewicz, Lasoń (46' Majewski), Kusto, Adamczyk (46' W. Sikorski), Okoński

Trener Legii: Lucjan Brychczy

Slavia: Gugałow, Iwanow, Chajdarlijew, Dermendzijew, Malinow, Kostow, Iliew, Aliew, Aleksandrow, Żelazkow, Cwetkow

Trener Slavii: Manoł Manołow

Sędzia: Foote (Szkocja)

Widzów: 15.000

Sezon 1981/82

16.09.1981 I runda PZP Vaalerengen Oslo 2-2 Legia

Bramki: P. Jacobsen 55', 70' - Majewski 43', 61'

Vaalerengen: T.R. Jacobsen, Morstad, E. Pedersen, Madsen, Brevik, Moen, Davidsen, T. Jacobsen, S. Pedersen (65' Haugen), P. Jacobsen, Foss

Trener Vaalerengen: Leif Eriksen

Legia: Kazimierski, Topolski, Janas, Załęźny, Milewski, Baran, Majewski, Miłoszewski, Kusto (87' Kwapisz), Adamczyk, Okoński

Trener Legii: Kazimierz Górski

Sędzia: Petursson (Islandia)

Widzów: 5.000

30.09.1981 I runda PZP Legia 4-1 Vaalerengen Oslo

Bramki: Baran 2', Adamczyk 7', Topolski 58', Miłoszewicz 90' - Moen 26'

Legia: Kazimierski, Topolski, Janas, Majewski, Milewski, Baran, Tumiński, Miłoszewicz, Kusto, Adamczyk, Okoński

Trener Legii: Kazimierz Górski

Vaalerengen: T.R. Jacobsen, Morstad, E. Pedersen, Austmo, Brevik (68' Madsen), Hennins (74' Haugen), Moen, Davidsen, T. Jacobsen, P. Jacobsen, Foss

Trener Vaalerengen: Leif Eriksen

Sędzia: Laakso (Finlandia)

Widzów: 12.000

21.10.1981 II runda PZP Legia 2-1 Lausanne Sports Lozanna

Bramki: Adamczyk 6', Baran 30' - Kok 22'

Legia: Kazimierski (76' Sobieski), Topolski, Załęźny, Janas, Milewski, Baran, Majewski, Miłoszewicz, Kusto, Adamczyk, Okoński

Trener Legii: Kazimierz Górski

Laussanne: Milani, Crescenzi, Bamert, Chapuisat, Ryf, Barietti, Castell, Mauron, Dario, Kok, Tachet

Trener Laussanne: Charles Hertig

Sędzia: Nilsson (Dania)

Widzów: 15.000

04.11.1981 II runda PZP Lausanne Sports Lozanna 1-1 Legia

Bramki: Ley Ravello 85' - Baran 48'

Lausanne: Milani, Crescenzi, Chapuisat, Mamert, Ryf, Barietti (23' Mauron), Castell, Ley Ravello, Dario, Kok, Tachet

Trener Laussanne: Charles Hertig

Legia: Sobieski, Topolski, Załęźny, Janas, Milewski, Baran, Tumiński, Miłoszewicz, Okoński, Adamczyk, Kusto (72' W. Sikorski)

Trener Legii: Kazimierz Górski

Sędzia: Donnelly (Irlandia Płn)

Widzów: 15.000

03.03.1982 1/4 finału PZP Legia 0-1 Dynamo Tbilisi

Bramka: Sułakwelidze 9'

Legia: Kazimierski, Topolski, Załęźny, Janas, Milewski, Kakietek, Majewski, Miłoszewicz, L. Iwanicki (86' W. Sikorski), Kusto, Adamczyk

Trener Legii: Kazimierz Górski

Dynamo: Gabelija, Chizaniszwili, Cziwadze, Chinczagaszwili, Mudżiri, Swanadze (67' Kakiłaszwili), Sułakwelidze, Kipiani, Daraselija, Gucajew, Szengelija

Trener Dynama: Nodar Achalkazi

Sędzia: Eriksson (Szwecja)

Widzów: 25.000

17.03.1982 1/4 finału PZP Dynamo Tbilisi 1-0 Legia

Bramka: Szengelija 30'

Dynamo: Gabelija, Chizaniszwili, Cziwadze, Chinczagaszwili, Mudżiri, Kakiłaszwili (80' Swanadze), Sułakwelidze, Kipiani, Daraselija, Gucajew, Szengelija

Trener Dynama: Nodar Achalkazi

Legia: Kazimierski, Topolski, Załęźny, Janas, Milewski, Kakietek, Majewski, Miłoszewicz, L. Iwanicki (69' Szaniawski), Adamczyk, Kusto

Trener Legii: Kazimierz Górski

Sędzia: Courtney (Anglia)

Widzów: 80.000